

[MOSKWA,] 16 SIERPANIA 1967

Москва, Ленинские Горы
Московский Университет
Лаборатория Статистических
методов, А. В. Прохоров

Глубокоуважаемая профессор Майенова!

Обращаюсь к Вам по просьбе Андрея Николаевича, а также потому, что кажется наступило время мне самому установить с Вами контакт. О своих польских делах могу сообщить Вам следующее. В двадцатых числах июля я побывал в нашем министерстве, где меня попросили за неделю перед тем днем, когда я сам соберусь в Варшаву, зайти за паспортом. Просто и обнадеживающе. Я был совершенно удовлетворен таким прозрачным заявлением. Однако, когда Андрей Николаевич сообщил мне о Вашем письме, я вновь забеспокоился и связался с министерством. Выянилось, что все бумаги мои должны были быть в Варшаве 17 июля (а Ваше письмо датировано 19 июля?!).

Если бы Вы смогли поручить кому-то проверить это и написать мне о результатах, я был бы Вам очень признателен. Простите мне беспокойство, которое я причиняю Вам своими делами. Я искренне благодарен Вам за приглашение и за хлопоты, которые способствуют его осуществлению.

С глубоким уважением.

А. Прохоров

16 августа 1967 г.

Сообщаю на всякий случай свой домашний адрес:

Москва, Большая Дорогомиловская улица, 58, квартира 2.

[Stemple:] 1) [Moskwa,] 19 VIII 67. 2) Warszawa, [2]0 VIII 67. 3) Warszawa, 21 VIII 67.

Masz. Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Na kopercie poza okrągłym stemplem prostokątna pieczętka z napisem „Москва”, dokumentująca przesyłkę poleconą. — Podpis odręczny. — Miejsce wg stempla.

Przekład polski

Moskwa, Leninskije Gory
Uniwersytet Moskiewski
Pracownia Metod Statystycznych,
A. W. Prochorow

Wielce szanowna Profesor Mayenowa!

Zwracam się do Pani na prośbę Andrieja Nikołajewicza¹, a także dlatego, że chyba nastąpił czas, bym sam nawiązał z Panią kontakt. Na temat swoich polskich spraw mogę Pani przekazać co następuje. Po dwudziestym lipca poszedłem do naszego ministerstwa, gdzie mnie poproszono, bym na tydzień przed dniem, w którym sam wybiorę się do Warszawy, przyszedł po paszport. Wypowiedź prosta i dodająca otuchy. Byłem zadowolony z tak jasnego oświadczenia. Jednak, gdy Andriej Nikołajewicz zawiadomił mnie o liście Pani, znowu się zaniepokoiłem i skontaktowałem się z ministerstwem. Wyjaśniło się, że wszystkie moje papiery powinny być w Warszawie 17 lipca (a list Pani nosi datę 19 lipca?!).

Jeśliby Pani mogła polecić komuś, by to sprawdził i napisał mi, jak się rzeczy mają, byłbym bardzo zobowiązany. Proszę mi wybaczyć kłopot, jaki sprawiam swoimi sprawami. Jestem Pani szczerze wdzięczny za zaproszenie i za starania sprzyjające jego realizacji.

Z wyrazami głębokiego szacunku.

A. Prochorow

16 sierpnia 1967 r.

Podaję na wszelki wypadek swój adres domowy:

Moskwa, Bolszaja Dorogomiłowskaja ulica, 58, kwartira 2.

¹ Zob. listy A. K. Kołmogorowa nr 3 i 4 w sprawie, o której tu mowa.